

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. oraz "A." Spółki Komandytowej z siedzibą w C. przeciwko Gminie D.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 grudnia 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powodów

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 23 listopada 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2) zasądza od powodów na rzecz pozwanej kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek (art. 398⁴ § 2 k.p.c.), gdyż tylko wtedy może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do

rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Powodowie wnieśli o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), mającą wynikać z oczywistego naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 378 § 1 k.p.c., a to w związku z zakwestionowaniem przez Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu Okręgowego, że pozwany nie poniósł szkody w związku z opóźnionym wykonaniem inwestycji, chociaż pozwany tego ustalenia nie podważał w apelacji. Podważenie tego ustalenia przez Sąd z urzędu pozbawiło powodów możliwości merytorycznego odniesienia się do szkody, jaką pozwany miał ponieść ze względu na opóźnione oddanie robót.

Skonfrontowanie uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku nie potwierdza tezy powodów o ewidentnej wadliwości zaskarżonego orzeczenia, której stwierdzenie nie wymagałoby prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. W pierwszej kolejności odnotować trzeba, że w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego nie ma mowy o tym, żeby Sąd ten ustalił, iż opóźnione zakończenie inwestycji przez powodów miało być źródłem szkody pozwanego oraz o tym, jakiego rodzaju miała to być szkoda. Sąd Okręgowy wytknął bowiem pozwanemu, który w toku postępowania wskazał na te rodzaje uszczerbków, jakich miał doznać w związku z opóźnionym zakończeniem inwestycji, że „nie wykazał, aby zaistniałe opóźnienie spowodowało powstanie szkody, a tym bardziej, jaka była wysokość tej szkody”. Z apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego wynika, że zakwestionował on przyjęcie, jakoby nie poniósł szkody w związku z opóźnionym wykonaniem umowy przez powodów w kontekście zarzutu naruszenia art. 484 § 2 k.c., nie zaś w związku z zakwestionowaniem podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, gdyż ta nie obejmowała danych o tym, żeby poniósł szkodę w związku z opóźnionym oddaniem inwestycji.

Granice rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym wyznacza art. 378 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa

procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). W takich też granicach rozpoznane zostały apelacje stron od wyroku Sądu Okręgowego. Sąd Apelacyjny nie zmieniał przy tym ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego co do szkody, jaką pozwany miał ponieść w związku z opóźnionym oddaniem inwestycji, gdyż okoliczność ta pozostawała nieustalona, lecz wyjaśnił, że w warunkach, gdy poniesienie przez wierzyciela szkody wskutek nieterminowego wykonania zobowiązania nie jest przesłanką dochodzenia zastrzeżonych na tę okoliczność kar umownych, to obowiązkiem wierzyciela nie jest też wykazywanie, że szkodę jednak poniósł i w jakim rozmiarze, gdy dłużnik zgłosi żądanie miarkowania kar umownych. Dokonując wykładni art. 484 § 2 k.c. Sąd Apelacyjny wyraził pogląd, że to dłużnika wnioskującego o miarkowanie kar umownych obciąża obowiązek wykazania, iż wierzyciel nie poniósł szkody w związku opóźnieniem w wykonaniu umowy, a temu zdaniu powodowie nie sprostali. Pogląd Sądu Apelacyjnego oczywiście wiązał się z odmienną oceną materialnoprawną sprawy, do której Sąd ten był uprawniony, nie zaś z rozpoznaniem z urzędu takich zarzutów naruszenia prawa procesowego, jakie nie zostały podniesione w apelacji. Skarżący nie bierze bowiem pod uwagę, że art. 6 k.c. w zw. z art. 484 § 2 k.c., na które powołuje się w kontekście zarzutu o wadliwej ocenie przez Sąd Apelacyjny ciężaru dowodu mają charakter materialnoprawny, nie zaś procesowy (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 22 lutego 2017 r., IV CSK 173/16, z 29 kwietnia 2011 r., I CSK 517/10).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. oraz - co do kosztów postępowania - art. 98 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c. § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.), orzeczono jak w postanowieniu.